

MIROŚLAW PŁONKA

UNIwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-3806-1146](https://orcid.org/0000-0002-3806-1146)

DZIAŁALNOŚĆ TEATRU WIEJSKIEGO W STRYSZOWIE W LATACH 1907-1939.

STUDIUM PRZYPADKU

Bezsprzecznie fundamentalną rolę w ożywieniu życia kulturalnego na wsi galicyjskiej przełomu XIX i XX w. odgrywały szkoły powszechne i kółka rolnicze, te ostatnie stanowiły mniej lub bardziej sformalizowane lokalne oddziały Towarzystwa Kółek Rolniczych we Lwowie¹. Przejawami takiej aktywizacji gospodarczo-oświatowej były organizowane kursy, odczyty, wystawy, a także działające na terenie wiejskim czytelnie ludowe, amatorskie orkiestry, chóry i teatry. Wbrew pozorom miały one wiele wspólnego z organizacjami samopomocowymi pokroju straży ogniowych, spółek mleczarskich, ogrodniczych, hodowców drobiu itp. W położonej w powiecie wadowickim, u stóp góry Chełm, wsi Stryszów od II połowy lat 90. XIX w. działała szkoła ludowa i kółko rolnicze, zaś proboszczowie organizowali czytelnie ludową². Na wstępie warto jednak nadmienić, że stryszowskie Koło Teatralne Młodzieży Włościańskiej nie stanowiło ewenementu, ponieważ podobne grupy działały także w ościennych wsiach³. Tym, co jednak wyróżniało je na tle podobnych kół na

¹ J. Potoczny, *Oświata dorosłych i popularyzacja wiedzy w plebejskich środowiskach Galicji doby konstytucyjnej (1867-1918)*, Rzeszów 1998, s. 137-232; idem, *Rozwój elementarnej oświaty dorosłych w Galicji doby autonomicznej (1867-1918)*, Rzeszów 1988, *passim*; A. Gurnicz, *Kółka rolnicze w Galicji. Studium społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1967, *passim*; J. Borkowski, A. Gurnicz, *Kółka rolnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978; J. Albin, *Z działalności bibliotek ludowych w Galicji*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 1983, s. 96.

² Więcej informacji na temat przeszłości stryszowskich instytucji: szkoły, kółka rolnicze i straży ogniowej podano w: M. Płonka, *Serce buduje, gdy miłuje. Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Stryszowie*, Kraków 2024, s. 44-48; idem, *Działalność organizacyjna i społeczna ziemianina Franciszka Lubińskiego*, „Res Gestae”, 2022, t. 14, s. 58-75. Jedna ze starszych czytelnie w Stryszowie została założona w 1898 r., zob. *Kronika*, „Nowa Reforma”, R. 17, nr 250 (1 XI 1898), s. 2. Propagatorami założenia Kółka Rolniczego w Stryszowie byli ks. Jacek Kopiński oraz Franciszek Lubiński, który od 1893 r. należał do związku handlowego Kółek Rolniczych w Krakowie, zob. *Dział ekonomiczny*, „Nowa Reforma”, R. 12, nr 285 (14 XII 1893), s. 3.

³ W 1912 r. istniało w Galicji ok. 1700 kółek teatralnych, zaś w 1903 r. galicyjski ruch teatralny był na tyle silny, że wiele narad Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych dotyczyło jego unormowania. W konsekwencji kilka lat później zawiązano Związek Teatrów i Chórów Włościańskich, zob. J. Potoczny, *Teatry włościańskie*

terenie Galicji zachodniej, były dość liczne w skali roku premiery oraz trwałość tej grupy. Nie oznacza to jednak, że dawało przedstawienia każdego roku. Mimo to było aktywne chociażby w związku z podejmowanymi działaniami parateatralnymi, prospołecznymi czy organizacyjnymi, gdy np. w latach 30. XX w. starano się dobudować salę teatralną do wikałówki. Poniższy artykuł stanowi zatem studium przypadku i asumpt do dalszych badań nad zapomnianymi albo bagatelizowanymi, albo ubogo udokumentowanymi teatrami wiejskimi⁴. Można zauważyć, że w przeciwieństwie do chociażby straży ogniowych, które okazywały się niezbędne dla lokalnych społeczności, wiejskie teatry amatorskie nie cieszą się tak wielkim zainteresowaniem badaczy. Powodem jest brak źródeł, dokumentujących działalność teatralną we wsi. W przypadku Stryżowa bazowałem zaledwie na informacjach z ogłoszeń duszpasterskich, kronik, pamiętników, wspomnień, fotografii czy relacji prasowych. Podstawę źródłową stanowiły materiały archiwalne przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, Archiwum Parafialnym w Stryżowie, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie i archiwach prywatnych. Kwerendę przeprowadziłem także w archiwum Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Jana Pawła II w Stryżowie, jednakże nie przyniosła ona spodziewanych rezultatów⁵. Nie było tam najstarszej kroniki szkoły, która miała zawierać informacje dotyczące m.in. założyciela opisywanego koła teatralnego. Wspomniane źródło było afiliowane do tego zakładu archiwalnego.

W podzielonym na trzy części artykule omawiam pierwsze uchwytnie źródłowo lata istnienia teatru wiejskiego (1907-1910), kiedy kierował nim Michał Skomorowski. Ponadto po 1910 r. spektakle odbywały się w siedzibie kółka rolniczego, mimo iż wcześniej widownię zapraszano do gmachu szkoły. W drugiej części zostały omówione repertuar, sposoby organizacji spektakli i działalność prospołeczna grupy. Ostatnia część odnosi się do różnorako rozumianego „teatru dla ludu” i rodzących się z tego tytułu napięć między zwolennikami różnych partii politycznych w Stryżowie. Występowanie „przeciwników teatru” ilustruje fakt, że działalność kulturalna nie zawsze spotykała się z aprobatą osób o innych poglądach niż te kierownika szkoły, kierownictwa kółka rolniczego i proboszcza. Niestety szczątkowe są informacje na

w Galicji autonomicznej – geneza powstania, działalność i znaczenie społeczno-kulturowe, „Kultura, Przemiany, Edukacja”, 2017, t. 5, s. 101; por. M. Stępowski, *Towarzystwo, Szkoły Ludowej – jak powstało, co zrobiło i do czego dąży (1891-1911)*, Kraków 1911, s. 84, 91, 111, 126-128.

⁴ Mimo to uwagę na amatorski ruch teatralny w ramach teatrów włościańskich zwrócili: H.T. Jakubowski, *Amatorski ruch teatralny*, Warszawa 1975; *idem*, *Teatr amatorski na wsi*, Warszawa 1978; S. Iłowski, *Geneza i powstanie Związku Teatrów i Chórów Włościańskich*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1967, nr 1, s. 149-150; J. Potoczny, *Teatry włościańskie w Galicji autonomicznej...*, s. 93-109.

⁵ Pragnę złożyć wyrazy wdzięczności dla p. Katarzyny Czaickiej, dyrektorki ZSP im. Jana Pawła II w Stryżowie, która od I 2023 do X 2024 r. wraz ze mną poświęciła swój czas na bezskuteczne poszukiwania najstarszej kroniki stryżowskiej szkoły.

temat wydatków na potrzeby teatralne. Brakuje opracowań na temat podobnych teatrów w powiecie wadowickim. Nie znalazłem także żadnej obsady oraz wykażu aktorów amatorów ze Stryszowa. Dlatego niektóre zjawiska zostały w artykule jedynie zasygnalizowane⁶. Wybrany przedział 1907-1939 został przyjęty z uwagi na ograniczenia źródłowe. Pierwsze uchwytnie źródłowe przedstawienie odbyło się w 1907 r., zaś wprowadzony podczas niemieckiej okupacji zakaz gromadzenia się uniemożliwił przygotowywanie i prezentację spektakli. Mimo to powstała bardzo interesująca *Szopka gminna* autorstwa jednego z urzędników, której edycję źródłową zamieściłem w aneksie⁷.

„OGROMNE PEDAGOGICZNE ZNACZENIE”

Jednym z głównych celów kółek rolniczych była praca *nad podniesieniem moralności ludu naszego, nad odciążeniem go od karczmy przez podniesienie zmysłu estetycznego i rozbudzenie zamiłowania do godziwych rozrywek*⁸. Wzorcowym przykładem tego typu aktywności był działający w szkole w Stryszowie, od co najmniej 1907 r., tzw. teatr włościański/wiejski, zwany Kołem Teatralnym Młodzieży Włościańskiej. Został on zorganizowany wedle propozycji Związku Teatrów i Chórów Włościańskich, podlegającego Zarządowi Głównemu Towarzystwa Kółek Rolniczych. Związek odpowiadał za ożywienie kulturalne i oświatowe społeczności wiejskiej, prowadząc działalność wydawniczą, instruktorską i poradniczą na łamach „Biblioteki Teatrów Włościańskich” i „Poradnika Teatrów i Chórów Włościańskich”⁹. Istnienie teatru w ramach kółka rolniczego gwarantowała dobra współpraca między centralnymi instytucjami: *Usiłowania Związku — Zarząd Główny Towarzystwa*

⁶ Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu także przykładów działań parateatralnych i *stricto* teatralnych, które należałoby wskazać jako genezę tak skutecznego zaszczepienia wśród społeczności stryszowian idei teatru włościańskiego. Pośród nich można wskazywać uchwytnie źródłowe herody, „szopki wesole ludu” (na kanwie tekstów typowych dla okolicy Kalwarii Zebrzydowskiej), chodzenie z szopką, zabawy karnawałowe, sobótki i inne udrammatyzowane zwyczaje oraz obchody lokalne.

⁷ Uwspółcześniłem ortografię i interpunkcję, bazując na wytycznych z instrukcji wydawniczych, zob. np. I. Ichnatowicz, *W sprawie zasad publikacji źródeł historycznych z XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczny”, 52, nr 1 (1961), s. 164-172; *idem*, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 7 (1962), s. 99-124.

⁸ Dla przykładu w 1908 r. w stryszowskim Kółku Rolniczym było 30 członków z ważnymi legitymacjami, zaś w 1911 r. wystawiono 32 nowe legitymacje, *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1901*, Lwów 1902, s. 53; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1903*, Lwów 1904, s. 91, 113, 122; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1904*, Lwów 1905, s. 112; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1910*, Lwów 1911, s. 103; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1908*, Lwów 1909, s. 78, 83, 126; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1911*, Lwów 1912, s. 128.

⁹ J. Potoczny, *Teatry włościańskie w Galicji autonomicznej...*, s. 99-100.

*Kółek Rolniczych zawsze z całą życzliwością popiera, dostarczając kółkom rolniczym doborowych sztuczek dramatycznych i zachęcając je do urządzania przedstawień, które mają ogromne pedagogiczne znaczenie*¹⁰.

Pierwszym animatorem kultury teatralnej i prawdopodobnie inicjatorem założenia teatru w Stryszowie był kierownik szkoły – Michał Skomorowski (zm. 1919). Do wsi pod Chełmem przybył w 1904 r.¹¹ W 1899 r. w gazecie „Szkolnictwo” Skomorowski został nazwany jednym z *najzdolniejszych nauczycieli Rusinów*. Mimo iż miał zapewnioną stałą posadę, przeniósł się z Galicji wschodniej z *niewdzięcznego powiatu w inny*, gdzie miał zagwarantowane lepsze wynagrodzenie¹². Wywodzący się z cyrkułu brodzkiego Michał Skomorowski przybył do stryszowskiej dwuklasowej szkoły z Wawrzki, gdzie pracował jako nauczyciel w szkole jednoklasowej. W Stryszowie Skomorowski był jednym z inicjatorów założenia w szkole czytelnicy ludowej i utworzenia hufca pożarniczego (straży ogniowej) w ramach kółka rolniczego. *Za inicjatywą [proboszcza Jana Figwera] i kierownika szkoły [Michała Skomorowskiego] zawiązała się z Kółka Rolniczego w Stryszowie Straż Ogniowa*¹³ – odnotował w 1912 r. dziekan suski Marcelin Klimkiewicz¹⁴. Skomorowski sam prowadził teatr do co najmniej 1910 r., co poświadczają reżyserowane przez niego sztuki *Flisacy* i *Rycerze Jadwigi*, o których więcej poniżej.

Jedna ze starszych wzmianek na temat zorganizowanego w Stryszowie występu teatralnego pochodzi z 28 lipca 1907 r., kiedy miejscowy proboszcz zapowiedział, że po niesporach zostanie zaprezentowane przedstawienie – *będzie w szkole przedstawienie czyli teatr. Dochód z tego na organy. Wstęp 10 halerzy dla starszych*¹⁵. Niestety, nic więcej nie wiadomo. Powtórzone je 4 i 5 sierpnia o godzinie 18.00. Przedsięwzięcie spotkało się jednak z wielkim zainteresowaniem ludności. Na podstawie zebranych aż 84 koron, można szacować liczbę oglądających na ok. 840 „starszych” widzów¹⁶. Nie wydaje się to jednak prawdopodobne, aby jeden spektakl oglądało blisko 300 widzów, dlatego najpewniej we wspomnianej sumie pieniędzy znajdował się dochód z towarzyszącej spektaklowi składki na organy.

¹⁰ *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1911*, Lwów 1912, s. 75.

¹¹ „Dziennik Polski”, R. 37, nr 23 (15 I 1904), s. 3; „Dziennik Urzędowy ck. Rady szkolnej krajowej w Galicji”, Lwów 1905, s. 5, 378-379.

¹² *Braki konkursów nauczycielskich*, „Szkolnictwo. Organ Nauczycieli Ludowych”, R. 9, nr 27 (25 IX 1899), s. 210-211.

¹³ Archiwum Parafialne w Stryszowie (dalej: SPS), *Księga wizyt dziekańskich w Stryszowie*, sygn. VIII.6, s. 15.

¹⁴ Michał Skomorowski zmarł wskutek „udar serca” w wieku 58 lat i spoczął na stryszowskim cmentarzu, APS, *Liber Mortuorum. Stryszów 1898-1945*, s. 79; APS, *Memorabilia*, s. 18, 20.

¹⁵ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie (1856-1912)*, sygn. IV.1, s. 139.

¹⁶ *Ibidem*.

Następne przedstawienie odbyło się 1 sierpnia 1909 r. o godzinie 19.00. Poprzez-
 dził je odczyt studenta filozofii Władysława Włocha. Na wydarzenie rozprowadzano
 bilety informując, że *wstęp na salę na 1 piętrze będzie kosztować 10 centów, a kto
 na krzesła to 1 korona*¹⁷. W „Nowej Reformie” odnotowano wówczas, że *staraniem
 młodzieży gimnazjalnej i p. kierownika szkoły Skomorowskiego, odegrano [w Strysz-
 owie] Flisaków Anczyca. Przedstawienie udało się doskonale. Słowo o pracy Anczyca
 dla ludu wygłosił p. Włoch Władysław, słuchacz filozofii*¹⁸. Wybór utworu autorstwa
 Władysława Ludwika Anczyca nie był przypadkowy, bowiem współczesna Micha-
 łowi Skomorowskiemu i Władysławowi Włochowi inteligencja uznawała tego dra-
 matopisarza za prekursora, który już w 1861 r. napisał utwór pt. *Gorzalka* z prze-
 znaczeniem dla teatrów włościańskich. Ponadto w 1909 r. przypadała 25. rocznica
 śmierci Anczyca¹⁹. Powtórka przedstawienia odbyła się 8 sierpnia, zaś ks. Jan Figwer
 (proboszcz stryszowski w latach 1902-1931) polecał, że *lepiej iść do teatru takiego,
 jak w karczmie przesiadywać i upijać się*²⁰.

Tabela 1. Liczba premier teatrów wiejskich z powiatu wadowickiego w latach 1908, 1910, 1912-1913.

Miejscowość	1908 r.	1910 r.	1912 r.	1913 r.
Stryszów	bd*	3	4	2
Przytkowice	bd	4	3	bd
Inwałd	bd	bd	2	4
Lanckorona	bd	bd	2	4
Chocznia	2	1	1	bd
Barwałd Średni	bd	2	1	1
Brzezinka	bd	bd	1	1
Głębowice	bd	bd	1	1
Marcyporęba	bd	bd	1	5
Rzyki	bd	bd	1	1
Frydrychowice	bd	1	bd	bd
Nidek	bd	1	bd	bd
Zakrzów	bd	1	bd	bd

¹⁷ *Ibidem*, s. 153.

¹⁸ Albo podano wówczas błędną datę 2 VIII (przepisaną z listu do redakcji od Michała Skomorowskiego), albo odbył się wtedy kolejny pokaz, „Nowa Reforma”, R. 28, nr 354 (5 VIII 1909), s. 2.

¹⁹ J. Zięba, *Pierwsze próby organizowania i wytyczania kierunków amatorskiej działalności teatralnej na wsi*, „Prze-
 gląd Historyczno-Oświatowy”, 1967, nr 1, s. 7.

²⁰ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie (1856-1912)*, s. 153.

Spytkowice	1	bd	bd	bd
Stanisław Dolny	2	bd	bd	bd
Tłuczań	2	bd	bd	bd
Woźniki	3	bd	bd	bd

Legenda: * brak danych; teatr nie był wówczas wzmiankowany

Źródło: *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1908*, Lwów 1909, s. 102; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1910*, Lwów 1911, s. 66; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1912*, Lwów 1913, s. 75, 79; *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1913*, Lwów 1914, s. 15, 69; opracowanie autora.

W *Sprawozdaniach z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych* nie zawsze notowano wszystkie teatry wiejskie i odgrywane przez nie sztuki, co potwierdzają dane zgromadzone w tabeli 1. Wskutek nikłego stanu wiedzy, jedynie na podstawie podobnych sprawozdań można dokonywać zaledwie pogładowych studiów porównawczych. Repertuar stryszowski nie odbiegał od tego, który oferowały widzom sąsiednie trupy aktorów amatorów. Wszędzie dominowały jasełka oraz sztuki Anczyca, Fortunata Alojzego Żółkowskiego, Jana Aleksandra hr. Fredry oraz obrazki sceniczne pisane w związku ze zbliżającymi się jubileuszami. Analizując tytuły odgrywanych sztuk teatralnych, np. najczęściej wystawianych w 1912 r. dramatów pt. *Wóz Drzymały*, *Bartosz Głowacki*, *Łobzowanie*, można stwierdzić, że podejmowana w przedstawieniach tematyka służyła krzewieniu idei samopomocy i współpracy między mieszkańcami wsi. Ponadto wspomniane sztuki popularyzowały wartości bliskie Towarzystwu Kółek Rolniczych czy Polskiemu Towarzystwu Gimnastycznemu „Sokół”.

Obie wymienione instytucje dominowały jako propagujące w okolicy kulturę teatralną. Inicjatorami działań byli nade wszystko miejscowi nauczyciele, duchowni i rdzenni mieszkańcy, którzy stanowili kierownictwo kółka rolniczego/„Sokoła” i/ lub kształcili się w gimnazjach, ewentualnie w murach uniwersyteckich. Przykładem grupy działającej w ramach „Sokoła” był teatr wiejski w Choczni. Jego repertuar koncentrował się w latach 1911-1914 głównie na tematyce chłopskiej, stąd w 1914 r. odegrano m.in. *Kucie kos – Bartosz Głowacki* (fragment sztuki Anczyca – *Kościuszko pod Raclawicami*), którego reżyserami byli chocznianie Józef Putek i Eugeniusz Bielenin. Obaj byli wówczas studentami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z czasem działalność teatralna w Choczni stawała się coraz bardziej polityczną, głównie za sprawą Putka, który pracował w redakcji „Przyjaciela Ludu” i angażował się w działalność Polskiego Stronnictwa Ludowego²¹. Przytoczony przykład ilustruje, że poprzez

²¹ P. Malata, *Początki chocheńskiego teatru amatorskiego*, <https://chocznia-kiedys.blogspot.com/search?q=teatr> [dostęp: 8 X 2024].

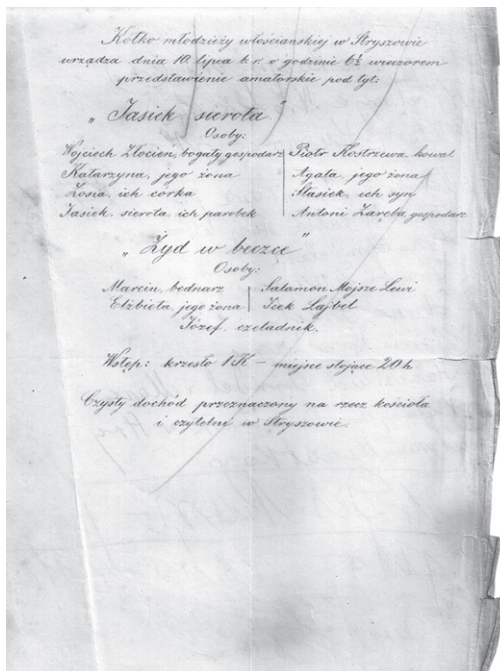
odgrywane/oglądane sztuki teatralne wychowywano od najmłodszych lat do życia w społeczeństwie wiejskim aktorów oraz odbiorców ich występów. W przypadku Stryszowa było zauważalne zaangażowanie w teatr Franciszka i Rozalii z Gorceńskich Łubieńskich, a następnie ich córek²², którzy aktywizowali kulturowo lokalną młodzież, np. zachęcając do nauki rzemiosła (koszykarstwa, guzkarstwa, hafciarstwa etc.). Wybór sztuk promujących tradycyjne rękodzieło (np. wspomniani *Flisacy*) i jego naukę, a także poszanowanie dziedzictwa, był nieprzypadkowy²³.

Teatry wiejskie uświetniały odbywające się we wsiach galicyjskich obchody rocznicowe. W 1910 r. miała miejsce stryszowska *Wieczornica grunwaldzka*, która nie przeszła bez echa, ponieważ wpisywała się w obchody 500-lecia zwycięstwa pod Grunwaldem. W niedzielę 10 lipca 1910 r. proboszcz zapowiedział, że w szkole *będą grać 2 sztuczki* [wodewil i komedię; więcej poniżej], a *dochód będzie obrócony w połowie na organy i w połowie na bibliotekę szkolną*²⁴. W niedzielę 24 lipca dawano pokaz *Rycerzy Jadwigi* w szkole w Stryszowie, kiedy to wieczorem odbyły się główne obchody wspomnianego jubileuszu. Głównym punktem wieczoru była napisana specjalnie na tę okoliczność sztuka pt. *Rycerze Jadwigi*, autorstwa Jadwigi Strokowej. Wybrana materia dramatyczna nazwana *obrazkiem scenicznym dla szkółek i teatrów amatorskich* pozwala wyrobić sobie zdanie na temat charakteru przedstawienia. Autorka podała w didaskaliach, że była to *rzecz napisana dla teatrzyków, gdzie nie ma wielkiej sceny, [- -] gdzie trudno o kostiumy i siły aktorów nie starczą na oddanie*

²² Szczególnie zaangażowana była Stanisława Łubieńska (1892–1914). W 1. rocznicę jej śmierci ks. Jan Figwer zapraszał na nabożeństwo żałobne „osobliwie te dziewczęta, które nieboszka uczyła katechizmu, sycia i robótce pożytecznych”. Zachowały się jedynie szkiełkowe informacje na temat jej śmierci pod kołami szybkobieżnego pociągu relacji Kraków–Zakopane, głównie przekaz ustny mieszkańców oraz członków rodziny. Tymczasem 25 III 1914 r. w wiedeńskiej gazecie „Die Neue Zeitung” zawarto dane, które wiążą się z tymi z przekazu ustnego, ujawniając pewne przekłamania. Otóż w dwa dni po śmierci Stanisławy odnotowano, że córka Franciszka przybyła do Stryszowa ze szpitala, w którym pracowała, zatem możliwe, że nieprawdziwą była jej choroba psychiczna i hospitalizacja. Znała z „milego usposobienia i dobroczynności”, ponieważ zawsze chętnie udzielała włościanom „pierwszej pomocy w różnych chorobach”, została wezwana wieczorem do jednego ze stryszowskich domów w pobliżu dworu do ciężko chorej żony rolnika. Z uwagi na pośpiech przeszła przez przydomowy ogród i przekraczała torowisko w niedozwolonym miejscu. Niestety, albo niefortunnie poślizgnęła się, upadając na torowisko, na którym zastał ją jako nieprzytomną pędzący pociąg, albo przekraczała torowisko z nadzieją, że zdąży przebiec na drugą stronę. Zaniepokojeni jej nieobecnością domownicy udali się z czeladzią na poszukiwania. Z pochodniami w dłoniach znaleziono jej zwłoki. Wkrótce po informacji o jej śmierci ludność miejscowa tłumnie przybyła przed dwór w Stryszowie, by tam modlić się za duszę Stanisławy, której zwłoki miały być wystawione w dworskiej kaplicy. Franciszek Łubieński pogrzyżł się w żalobie, która miała stać się też przyczyną jego przedwczesnej śmierci. Już wówczas przewidziano, że pogrzeb Stanisławy będzie trudnym doświadczeniem również dla społeczności stryszowskiej parafii, która tłumnie przyjdzie pożegnać tak zasłużoną dla siebie osobę. Wzmianka prasowa powstała tuż po wypadku. Najpewniej została sporządzona przez kogoś z kręgu Łubieńskich, jednak nie był to nikt z rodziny, ponieważ podano błędnie imię Franciszka Łubieńskiego jako Feliksa i wiek Stanisławy. Taki przebieg wydarzeń potwierdza również adnotacja ks. Jana Figwera, który podał, że Stanisława zginęła w nieszczęśliwym wypadku i nigdzie nie wspomniał o samobójstwie, zob. *Auf einem Samaritergang vom Schnellzuge getötet*, „Die Neue Zeitung”, R. 7, nr 83 (25 III 1914), s. 3.

²³ *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1912, Lwów 1913, s. 93.*

²⁴ *APS, Ogłoszenia duszpasterskie (1856-1912)...*, s. 161.



Il. 1. Afisz Kółka Teatralnego Młodzieży Włosciańskiej w Stryżowie (APS, Varia IV, sygn. III.1.10, k. 19; fot. autora).

goc pt. *Żyd w beczce*. Zainteresowani zostali powiadomieni, że spektakle odbędą się od godz. 18.30 w szkole i za krzesło należało zapłacić koronę, zaś za miejsce stojące 20 halerzy. Po *Wieczorze grunwaldzkim* powrócono w sierpniu do obu sztuk. Wówczas podano, że bilety można odbierać od kasjera w Kółku Rolniczym. Ze sprzedaży biletów z 10 lipca przekazano proboszczowi na nowe organy 20 koron²⁸. Pamiętając, że cały dochód przekazano w połowie na kościół i powstającą czytelnię szkolną, szacując, że oba spektakle zobaczyło minimum 40 siedzących widzów lub 200 stojących, nie wliczając w to zaproszonych honorowych gości²⁹.

rzeczy trudniejszej, dlatego akcja nie może być bardzo żywa. Mimo to Strokowa sugerowała wykonanie do stroju rycerza papierowych skrzydeł husarskich i poleciła użyć ogni bengalskich oraz zastosować melodię do śpiewu z *pieśni znanych*²⁵. *Wieczór grunwaldzki* i spektakl został wystawiony za darmo²⁶. Z uwagi na ogromne zainteresowanie członkowie Kółka będą mieć pierwszeństwo iść na teatr w szkole²⁷.

Wspomniane wyżej dwie sztuczki pokazane 10 lipca 1910 r. były także jednymi z pierwszych przedstawień, które dedykowano wyłącznie pełnoletniej widowni. Na podstawie zachowanego afisza (il. 1) wiemy, że przygotowano wówczas komedię pt. *Jasiek sierota* i wodewil Alojzego Żółkowskiego

²⁵ J. Strokowa, *Rycerz Jadwigi. Obrazek sceniczny dla szkółek i teatrów amatorskich*, Toledo 1913.

²⁶ Pozostałe spektakle były płatne, zob. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie (1856-1912)*..., s. 161.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*, s. 162.

²⁹ APS, *Zbiór luźnych kart z księgi ogłoszeń 1856-1912*, sygn. III.1.10, k. 19.

ORGANIZACJA I CEL DZIAŁALNOŚCI TEATRU W STRYSZOWIE

Wraz z oddaniem do użytku w 1911 r. (i poświęceniem w 1914) nowej siedziby kółka rolniczego, teatr wiejski zaczął organizować przedstawienia w specjalnie wydzielonej do tego celu sali. Między 1910 a 1911 r. ponownie wystawiono *Flisaków*, bo spektakl ten cieszył się w Stryszowie sporym zainteresowaniem. Ponadto wzmiankowano wówczas jeszcze, że wystawiono sztukę na podstawie krotowhili Anczyca pt. *Błażek opętany*³⁰. W 1912 r. teatr włościński dał 4 premiery. Wystawiono wówczas jasełka, spektakle pt. *Raławice*, *Bernadetta* czy *Aby handel szedł*³¹. W następnym roku była to *Przysięga na kosę* oraz *Aby handel szedł* na podstawie jednoaktowego obrazka ludowego Jana Kantego Galasiewicza³². W niedzielę zapustną 18 lutego 1912 r. zorganizowano przedstawienie dedykowane tylko pełnoletnim odbiorcom. Proboszcz informował, że o godzinie 6-tej przedstawienie – *dzieciom szkolnym nie wolno*³³. Przez cały badany okres trwała była tradycja wystawiania farsowych spektakli w okresie ostatnich niedziel karnawału, będących jedną z form zabawy³⁴.

W środy 18 i 25³⁵ marca 1914 r. przygotowano spektakl połączony z odczytem, z których dochód przeznaczono na potrzeby „szkoły koszykarskiej”, czyli kursów, które prowadziła Rozalia Łubieńska z córkami w stryszowskim dworze³⁶. Występ na ten sam cel powtórzono jeszcze w niedzielę 19 kwietnia bieżącego roku: *Dzisiaj po niesporach będzie przedstawienie na dochód szkoły koszykarskiej, nikt nie powinien pchać się za darmo, tylko za biletem płatnym*³⁷. Przedstawienie stało się też pretekstem do spotkania dla kandydatek, chcących zapisać się w szeregi Związku Niewiast Katolickich (Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej): *Kobiety powinny zapisywać się u [proboszcza Jana Figwera] do Związku Niewiast Katolickich, nie powinny się wstydzić i bać, bo tylko z tego trzeba się bać i wstydzić*³⁸.

³⁰ Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1910, Lwów 1911, s. 66.

³¹ Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1912, Lwów 1913, s. 75, 79.

³² Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1913, Lwów 1914, s. 15, 69.

³³ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie (1856–1912)*..., s. 179.

³⁴ Widać w tym wpływ na teatr lokalnego ziemiaństwa, ponieważ rozrywką karnawałową posesjonatów były komedie Aleksandra Fredry. *Zimową porą urządzano chętnie teatru amatorskie, gdzie sztuki hr. Fredry najmilszą były już zabawą. W maju młodzież grywała w zielone* – pisał Aleksander Wybranowski, *Ze starych wspomnień: silva rerum*, Lwów 1887, s. 24. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1912–1915/1916*, sygn. IV.2, s. 20.

³⁵ Ten drugi zapewne nie odbył się, ponieważ dwa dni wcześniej zginęła Stanisława Łubieńska, która najpewniej w związku z planowaną prelekcją i zbiórką na szkołę koszykarską przybyła do Stryszowa.

³⁶ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1912–1915/1916*, s. 35.

³⁷ *Ibidem*, s. 37.

³⁸ *Ibidem*.

Funkcjonowania teatru nie zablokowały wydarzenia z lat 1914-1918, mimo iż wpłynęły na częstotliwość spotkań i spektakli. Po wyparciu Rosjan z Galicji została zorganizowana 30 maja 1915 r. teatralna wieczornica z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja³⁹. *Dzisiaj po majowym nabożeństwie odbędzie się uroczysty wieczór w szkole ku uczczeniu pamiątki Konstytucji 3 Maja, na który to obchód należy licznie się zgromadzić* – zachęcał z amfony proboszcz⁴⁰. Prospołeczna rola teatru uwidoczniła się szczególnie w 1916 r., kiedy to zbierano pieniądze dla wdów i sierot po legionistach. Wspomniany rok był trudny, ponieważ wraz z kolejnymi miesiącami wojny malało zaangażowanie w zbiórki dla jej ofiar ze strony coraz biedniejszych parafian. W sierpniu 1916 r. ks. Jan Figwer celebrował nabożeństwo w drugą rocznicę powstania legionów, a członkom kółka teatralnego zaproponował przygotowanie tematycznego przedstawienia. Jeszcze w tym samym miesiącu zagrano spektakl pt. *Matka żyje*, bo z amfony proboszcz zapowiedział, że o g. 7 wieczór będzie przedstawienie w domu kółka na fundusz wdów i sierót po legionistach⁴¹. Wybrany przez przełożonych stryżowskiego teatru obrazek sceniczny odnosił się do powstania listopadowego. Jego autorką była (już wspomniana) Jadwiga Strokowa. W tym przypadku aktorzy musieli zmierzyć się z trudniejszą materią dramatyczną, której wymowa nie była przypadkowa w nawiązaniu do trwającej wojny i zbiórki na potrzeby legionistów oraz wdów i sierot po poległych. Szczególnie wymowna była scena finałowa, w której Wanda przygląda się idącym w bój, pytając o to, kiedy powrócą. Przy tym zauważa, że wracać trzeba... *dwór spalony – ale są chaty w wiosce... Polko! Tam dla ciebie praca i bój! Do chat! Do chat!*⁴².

W niedzielę 12 listopada 1916 r. proboszcz poinformował, że w *Królestwie polskim panuje radość, bo cesarze niemiecki i austriacki ogłosili niepodległość Polski. My Polacy z Galicji mamy nadal zostać przy Austrii*⁴³. Mimo mieszanych nastrojów proboszcz zapowiedział 19 listopada dziękczynną sumę za *przywrócenie Polski z uroczystym „Te Deum”*⁴⁴. Przedstawienie pt. *Matka żyje* cieszyło się tak wielką popu-

³⁹ Również z opóźnieniem świętowano w Stryżowie uchwalenie Konstytucji 3 maja w 1926 r. Było to wówczas związane z wydarzeniami wokół przewrotu politycznego i ze zbliżającymi się wyborami. *Wieczór uroczysty ku czci Matki Boskiej Korony Polskiej w Kółku o godz. 6-ty* odbył się 30 V 1926 r., bo w nadchodzącym tygodniu wybierano nowego prezydenta. W związku z tym w kościołach trwały *modły o dobry wybór*, zaś widowisko również wpasowywało się w tego typu inicjatywę związaną z nadzieją na wybór przychylnego Kościołowi kandydata. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, sygn. IV.5, s. 99.

⁴⁰ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1912-1915/1916*, s. 66.

⁴¹ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1915/1916-1920*, sygn. IV.3, s. 57.

⁴² J. Strokowa, *Matka żyje. Obrazek sceniczny z powstania listopadowego*, Kraków 1901.

⁴³ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1915/1916-1920*, s. XV.

⁴⁴ *Ibidem*, s. XVI.

larnością, że proboszcz zapowiedział przed kolejnym pokazem 19 i 26 listopada oraz 8 grudnia 1916 r. o godzinie 18.00, że *tylko starsi mogą dostać bilety, a dzieci szkolne nie, bo by się nie pomieściły* [w sali kółka rolniczego]⁴⁵. Spektakl 26 listopada oraz przewidziane na ten dzień kolejne nabożeństwo dziękczynne za wydaną proklamację utworzenia Królestwa Polskiego zostały odwołane z powodu



Il. 2. Przedstawienie patriotyczne, prawdopodobnie obchód majowy. W roli Romana Dmowskiego Helena Mirocha (ur. 1902, od 1922 r. żona Stefana Schneidera). Między 1918 a 1922 r. (fot. archiwum Państwa Sitarz).

śmierci cesarza Franciszka Józefa I (zm. 21 listopada 1916)⁴⁶. Po zakończeniu żałoby, w niedzielę 3 grudnia proboszcz zapowiedział na piątek 8 grudnia o godz. 18.00 zaległe przedstawienie w sali kółka. Zachował się szczegółowy opis sporządzony przez jego uczestniczkę Julię Pająkową. Wypadające w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny świętowanie rozpoczęło sumą, podczas której kazanie wygłosił wikariusz ks. Józef Jamróz. W trakcie mszy o oprawę zadbał chór żeński, który wykonał *pięknie pieśni patriotyczne*. Następnie o godz. 18.00 w *pięknie przybranej sali Kółka Rolniczego odbył się wieczorek. Odśpiewano pieśń patriotyczną, poczem nauczycielka p. Dalewska wygłosiła piękny odczyt o historii Polski*. Nim nastąpiło przedstawienie *śpiewano pieśni patriotyczne i deklamowano wiersze o takiej samej tematyce. Grający wywiązali się doskonale z zadania. Sala była napęczniona po brzegi. Okazuje się, że Stryśzów nie stoi między wsiami naszego kraju na ostatniem miejscu*. Reżyserką *Matka żyje* była nauczycielka Helena Gollenhofer (ur. 1889, zm. 1963)⁴⁷. Szczątkowe informacje na temat reżyserów spektakli pozwalają zauważyć, że Skomorowski wycofał się z działalności teatralnej, a kołem teatralnym kierowały nauczycielki ze szkoły ludowej. Ich podopiecznymi były głównie dziewczęta, które również wcielały się w role męskie, co można wywnioskować na podstawie zachowanych fotografii (il. 2).

⁴⁵ *Ibidem*, s. XVI.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Wszystkie cytaty za: „Piast”, R. 5, nr 9 (4 III 1917), s. 16-17.

Prospołeczny charakter działalności teatru polegał również na działaniach „ku pokrzepieniu serc” w dobie kryzysów, jak na przykład w czasie Wielkiej Wojny. W repertuarze stryszowskiego teatru znajdowały się sztuki klasyków, dramaty przygotowywane przez nauczycieli, przesyłane do siedziby stryszowskiego kółka rolniczego dramaty i teksty kopiowane z prasy, np. „Młodzieży” i „Młodzieży Polskiej” (pism Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży), „Prawdy”, „Dzwonu Niedzielnego”, „Przewodnika Oświatowego”, „Katolika”, „Miesięcznika Towarzystwa Szkoły Ludowej”, „Nauczycielki” i „Roli”. Najlepszym na to przykładem są chociażby obchody rocznicy powstania listopadowego, mające miejsce w 1917 r. Treść ich oprawy artystycznej zaczerpnięto z pomysłów na scenariusze wydane drukiem w prasie. Łatwo to stwierdzić, ponieważ motywem przewodnim była wówczas w „Młodzieży Polskiej” postać Tadeusza Kościuszki⁴⁸. Warto przy tym dodać, że tak listopad, jak i maj stały się miesiącami, gdy działający we wsi teatr przygotowywał uroczysty obchód o zabarwieniu patriotycznym. Szczególnie istotne było tego typu działanie w ostatnim roku I wojny światowej, kiedy zorganizowano patriotyczny odczyt o historii Chełmszczyzny, którą na mocy traktatu pokojowego państwa centralne oddały Ukraińskiej Republice Ludowej. Po prelekcji świętowano rocznicę Konstytucji 3 maja, która stała się również powodem do manifestowania uczuć narodowowyzwoleńczych. Obchód majowy w Stryszowie odbył się w niedzielę i poniedziałek (5 i 6 V) oraz w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego 9 maja 1918 r.⁴⁹

Kolejna premiera odbyła się po niedzielnych niesporach 22 czerwca 1919 r. Tydzień później proboszcz jednak ubolewał, że *niektórzy młodzi źle się zachowywali w teatrze, palili papierosy i siedzieli w czapkach jak w karczmie – nie będzie prędko przedstawienia*⁵⁰. Możemy jedynie przypuszczać, że groźby proboszcza spełniły się, jednak ich powodem była sytuacja polityczna i ekonomiczna w Rzeczypospolitej w związku z wojną z bolszewikami. Kolejne przedstawienie wzmiankowano dopiero w dniach 9 i 16 stycznia 1921 r. w sali kółka rolniczego. Powodem jego przygotowania była zachęta samego papieża do zbierania pieniędzy dla najbardziej potrzebujących dzieci. Odbywające się w sali teatralnej kółka rolniczego przedstawienie powiązane było ze zbiórką funduszy, z której *w połowie dochód na potrzeby szkolne, a w połowie na biedne tutejsze dzieci*⁵¹. Premiera kolejnego przedstawienia miała miejsce 24 kwietnia

⁴⁸ Dnia 25 XI 1917 r. proboszcz zapowiedział: *Dzisiaj po niesporach zebranie wspólne dziewcząt i chłopców ku uczczeniu rocznicy listopadowej w sali kółka. Rodzice i krewni mogą też przyjść przysłuchać się – ale dzieci nie, APS, Ogłoszenia duszpasterskie 1915/1916-1920, s. 7; „Młodzież Polska: pismo katolickich Stowarzyszeń młodzieży polskiej”, 1917, R. 1, nr 11, s. 1-5.*

⁴⁹ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1915/1916-1920*, s. 16.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 38.

⁵¹ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1920-1921*, sygn. IV.4, s. 18.

1921 r. *Dzisiaj o wpół do 5tej przedstawienie dla dzieci w Kółku – a dla starszych o 7mej wieczór* – informował tego dnia proboszcz⁵². Stryszowskie koło teatralne dało kolejną premierę już w niedzielę 31 lipca 1921 r., która odbyła się niezmiennie w sali kółka o godzinie 19.00⁵³. Niestety poza tymi informacjami niewiele więcej wiadomo. Warto jednak zauważyć, że po okresie przerwy stryszowskie kółko teatralne odgrywało swoje przedstawienia nie więcej niż 2-3 razy⁵⁴. Odtąd niemal co pół roku w Stryszowie miały miejsce przedstawienia. I tak kolejne odbyło się 22 i 29 stycznia oraz 19 lutego 1922 r., wszystkie w sali kółka, o godzinie 16.00 lub 18.00⁵⁵.

Podstawą wejścia na salę był zakup miejsca siedzącego lub stojącego. Dochód był przeznaczany na pokrycie wydatków organizacyjnych i działania dobroczynne, rzadko pieniądze trafiały do kasy teatru⁵⁶. Koło teatralne partycypowało chociażby w fundacji dzwonów. W czerwcu 1921 r. aktorzy przekazali uzbierane 1000 marek na zakup nowego instrumentu. Gdy wskutek hiperinflacji wzrosła cena za duży dzwon kościelny, teatr przygotował przedstawienie. Jego premiera odbyła się 29 października 1922 r. w sali kółka⁵⁷. W lipcu i sierpniu 1923 r. odbywały się już przedstawienia, podczas których zbierano na potrzeby ochronki dla stryszowskich sierot i dzieci z najbardziej ubogich rodzin. *W teatrze nigdzie nie wolno palić, więc i tu zakazuje się, abyście nie palili papierosów – strażacy będą pilnować porządku* – informował proboszcz⁵⁸.

Zachowały się też informacje o odgrywanych w Stryszowie spektaklach gościnnych. W niedzielę 5 sierpnia 1923 r. o godz. 17.00 miała miejsce prezentacja nieznanego dziś z tytułu sztuki, którą przybyły wystawić do Stryszowa *dzieci krakowskie*. Dochód ze sprzedaży biletów przeznaczono na potrzeby kolonii dla przybyłych aktorów amatorów. Proboszcz apelował, że *dzieci te są przeważnie bardzo biedne, więc trzeba je wspomagać*⁵⁹. Nie natrafiłem na żadną wzmiankę o wyjazdach miejscowego teatru. Nie były one najpewniej potrzebne, biorąc pod uwagę występowanie w okolicy kilku podobnych trup teatralnych.

Nie brakowało jednak przedstawień poza salą teatralną kółka rolniczego. Festywny – dworskie i strażackie – stanowiły pretekst do spektakli plenerowych. Odkąd

⁵² *Ibidem*, s. 23.

⁵³ *Ibidem*, s. 26.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 23-24.

⁵⁵ *W sali Kółka będzie przedstawienie dla wszystkich o g. 6tej nowej [po zmianie czasu].* Zob. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, s. 22-23.

⁵⁶ W najbardziej uroczyste jubileuszowe przedstawienia był wstęp wolny, ale np. jasełka zawsze odbywały się za opłatą. Zob. *ibidem*, s. 110.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 34-35.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 48.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 49-51.

Skrochowscy i Bieniewscy jako właściciele dworu i majątku ziemskiego zezwolili na organizację na terenie dworskim imprezy, w trakcie której prowadzono zbiórkę na zakup nowych dzwonów do kościoła, idea tego typu przedsięwzięć spotkała się z pozytywnym przyjęciem mieszkańców i lokalnej inteligencji. Dnia 12 sierpnia 1923 r. w *ogrodzie dworskim*⁶⁰ odbywał się festyn, podczas którego zbierano pieniądze na fundację tablicy upamiętniającej parafian poległych na frontach I wojny światowej⁶¹. Pierwszy festyn strażacki (*zabawa strażacka*) miał miejsce w Stryszowie 20 lipca 1924 r.⁶² Kolejne tego typu strażackie przedsięwzięcie, na które proboszcz Jan Figwer zapraszał swoich parafian odbyło się 10 lipca 1927 r.⁶³ W wydarzenie zaangażowało się stryszowskie koło teatralne, które dochód z przygotowanego na to wydarzenie spektaklu przekazało w całości na potrzeby strażaków⁶⁴. Wraz z lokalną orkiestrą teatr wiejski odpowiadały za oprawę artystyczną imprezy⁶⁵.

Aktorzy amatorzy od samego początku wspierali swoimi darami z przedstawień szkołę czy zawiązaną w 1912 r. straż pożarną. Dnia 20 stycznia 1924 r. odbyła się o godzinie 18.00 premiera przedstawienia, z którego dochód przeznaczono na najuboższych. Powtarzano je jeszcze 27 stycznia, 26 lutego i 2 marca. Te dwa ostatnie charakteryzowały się nieco droższymi biletami wstępu. *Bilety są droższe, bo dochód czysty pójdzie na kupno drzewa do szkoły*⁶⁶. Aktorzy przygotowali też przedstawienia, z których dochód przeznaczyli na zakup sztandaru strażackiego. W kwietniu 1923 r. prezentowali zaś spektakl, z którego pieniądze przekazali na umundurowanie i wyposażenie stryszowskich druhow⁶⁷. Następną premiera z 30 września tego samego roku odbywała się również z przeznaczeniem składki na wydatki strażackie⁶⁸. W związku z tym potrzeby stryszowskich strażaków ochotników stanowiły dla aktorów amatorów jedną z głównych przyczyn działania. Równie wielkie oddanie członkowie koła teatralnego przejawiali względem stryszowskiej szkoły. Poza zbiórkami na węgiel do ogrzewania sal szkolnych, w dniach 28 i 29 czerwca 1924 r. odbyły się *przedstawienia w sali Kółka, a dochód z tego na potrzeby szkolne*⁶⁹.

⁶⁰ W otoczeniu dworu, gdzie były korty tenisowe, park w stylu angielskim i sady.

⁶¹ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, s. 49-51.

⁶² *Ibidem*, s. 61.

⁶³ *Ibidem*, s. 119.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, s. 54-55.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 43-44.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 51.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 61.

Wspominając o powiązaniu teatru z działalnością prospołeczną należy nadmienić wydatki związane z przygotowaniem spektaklu, by przekonać się o skali pomocy aktorów–amatorów. Zachowała się niewielka karteczka pisana przez kierownika teatru z lat 20. XX w. Prowadzący grupę zanotował, że na drobne wydatki, charakteryzując aktorów i kolację dla grających wydał 13 555 marek polskich. W czasie spektaklu uzbierano jednak 28 887 marek, zatem dochód wyniósł 15 332 marki polskie, które przekazano na potrzeby sierot z ochronki⁷⁰. Jednocześnie należy podkreślić, że wspomniane zestawienie wydatków z przychodami jest jedynym, które udało się odnaleźć⁷¹.

W repertuarze stryszowskiego teatru wiejskiego nie brakowało także przedstawień w typie misterii jasełkowych. Ich tradycja w Stryszowie sięga co najmniej początku działalności teatru. Wzmiankowano je m. in. w 1912 i 6 stycznia 1923 r., kiedy odbyły się przedstawienia wprost odnotowane jako jasełkowe⁷². Następne miały swoją premierę po niesporach 6 stycznia 1924 r. Misteria jasełkowe odgrywano zazwyczaj do 2 lutego, jednak zdarzały się przypadki, że przekroczone ten termin. Tak było we wspomnianym roku, kiedy ostatnie jasełka zaprezentowano z uwagi na wielkie zainteresowanie 17 lutego o godzinie 18.00⁷³. W 1926 r. przygotowano jasełka, których odtwórcami byli przede wszystkim członkowie męskiego zastępu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży⁷⁴. Poza premierą i drugim przedstawieniem 6 stycznia, odbyły się jeszcze pokazy m.in. 17 stycznia (*po niesporach będzie przedstawienie*), czy ostatnie w niedzielę zapustną 14 lutego (*w Kółku będzie przedstawienie młodzieży męskiej*)⁷⁵. W niedzielę 11 kwietnia 1926 r. odbyło się zebranie tzw. święcone dziewcząt z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Po zakończonym spotkaniu przygotowano pomieszczenie w kółku rolniczym i zaprezentowano kolejną premierę teatru⁷⁶. Prawdopodobnie pierwsze jasełka, których premiera odbyła się przed

⁷⁰ APS, *Varia VII*, sygn. III.1.13, k. 13.

⁷¹ Dla porównania proboszcz Jan Figwer zanotował w 1921 r., że w marcu za sutannę mógł zapłacić 15-20 tys. marek, a kilka miesięcy później już 50 tys.; 140 marek płacił wówczas za 1 kg chleba, 360-460 marek za 1 kg mięsa, a krowy kosztowały od 60-160 tys. marek. Prawdopodobnie z tego czasu pochodzi omawiany wykaz dochodu teatralnego. Zob. APS, *Memorabilia*, s. 29-31.

⁷² *Ibidem*, s. 38.

⁷³ *Ibidem*, s. 70-71.

⁷⁴ Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży istniało w Stryszowie od 1914 lub 1917 r., a w 1926 r. liczyło 66 członków i członkiń. W jego kierownictwie znajdowało się wówczas 7 osób – duchowni, nauczyciele i właścicielek majątku ziemskiego. W latach 1928-1929 liczba wahała się od 25 do 40 członków i ok. 4 przełożonych, zob. *Sprawozdanie Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Archidiecezji Krakowskiej; za rok 1926*, Kraków 1927, s. 20; *Sprawozdanie Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Archidiecezji Krakowskiej; za rok 1927*, Kraków 1928, s. 29.

⁷⁵ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, s. 89.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 92.

6 stycznia, miały miejsce 26 grudnia 1926 r.⁷⁷ Cieszyły się taką popularnością, że grano je także w Nowy Rok – 1 stycznia 1927 r. i aż do niedzieli mięsopustnej (20 lutego br.)⁷⁸. Od tego roku w kolejne lata odgrywano jasełka już od drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia. Dla przykładu, w Boże Narodzenie 1927 r. proboszcz ogłosił, że w *św. Szczepana zaraz po sumie w sali kółka jasełka*, które następnie odgrywano w Nowy Rok i Trzech Króli 1928 r. o godzinie 17.00⁷⁹. Jasełka były tradycyjnym i kultywowanym we wsi obyczajem, jednak stosunek do tradycji zmieniał się i wiele zwyczajów w parafii Stryszów wymierało⁸⁰. W związku z tym 6 stycznia 1928 r. przybył do Stryszowa prelegent z Kalwarii, który po sumie miał odczyt w kółku rolniczym o *zwyczajach w Polsce na święta Bożego Narodzenia*⁸¹. W dniu 13 stycznia 1929 r. jasełka zaprezentowano we dworze, gdzie wcześniej odbyło się walne zebranie stowarzyszenia dziewcząt⁸². Podobnie było pod koniec tego roku⁸³.

W przeciwieństwie do jasełek misteria pasyjne nie były na tym terenie nazbyt popularnymi przedstawieniami, ponieważ w Wielkim Tygodniu parafianie stryszowscy uczestniczyli w obchodach misteriów kalwaryjskich. W związku z tym organizowano nie tyle przedstawienia, ile wieczornice z pieśniami pasyjnymi i rozważaniami wybranych scen z męki Chrystusa. W 1926 r. zorganizowano pierwszy tego typu *wieczór pasyjny*⁸⁴. Jednocześnie we wspomnianym roku częściej przygotowywano przedstawienia okolicznościowe związane z wypadającymi uroczystościami i wspomnieniami liturgicznymi. Były to obchody wspomnienia *św. Stanisława Kostki* i wieczornica w dniu 8 grudnia, kiedy w sali teatralnej Kółka Rolniczego odbył się wieczór maryjny ku uczczeniu dogmatu o Niepokalanym Poczęciu⁸⁵. W listopadzie 1926 r. wypadało 200-lecie kanonizacji *św. Stanisława Kostki*. W związku z tym proboszcz Jan Figwer przygotował trzydniowe świętowanie wspomnienia patrona młodzieży. Duchowny zapowiedział, że *w całej Polsce osobliwie po miastach będą się odprawiać nabożeń-*

⁷⁷ *Ibidem*, s. 110.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 110-111.

⁷⁹ Jedynie w roku 1928/1929 premiera jasełek odbyła się 6 I w sali kółka o godz. 16.00. Mimo to kolejne widowisko jasełkowe miało swój debiut już 26 XII 1929 r. o godz. 15.00. Zob. APS, *Wykaz tematów lekcyjnych ks. Jana Figwera (1902-1931) i ogłoszenia duszpasterskie (1927-1930)*, sygn. IV.7, s. 66, 82, 96.

⁸⁰ A. Grochal, *Obrzędy doroczne*, w: *Kultura ludowa Górali Kliszczackich*, red. K. Ceklarz, J. Masłowiec, Kraków 2015, s. 337.

⁸¹ Wstęp na prelekcję był darmowy, zaś na jasełka płatny, dlatego rozdzielono te dwa wydarzenia. Jasełka wystawiono o godz. 17.00, zob. *ibidem*, s. 66.

⁸² *Ibidem*, s. 82.

⁸³ *Dzisiaj [29 XII 1929 r.] o g. 2-gi zebranie dziewcząt we dworze – oplatek i drzewko... a o g. 5-tej jasełka*. Zob. *ibidem*, s. 96.

⁸⁴ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, s. 91.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 109.

stwa, bo wypada w tym roku 200lecie kanonizacji tego S. Patrona młodzieży polskiej. Wikariusz stryszowski ks. Władysław Mól zakupił obraz św. Stanisława, który wisi do dziś w stryszowskiej świątyni. Duchowni zachęcali młodzież i dzieci szkolne do spowiedzi oraz udziału w trzydniowym nabożeństwie. Koło teatralne przygotowało zaś przedstawienie w kółku rolniczym, które miało premierę 14 listopada: *Dzisiaj koło g. 5 wieczornica ku uczczeniu S. Stanisława, wstęp wolny*. Sprowadzono nawet obrazki *S. Stanisława i nalepki*, które można było nabyć w plebanii i budynku poczty⁸⁶. Przedstawienia ku czci św. Stanisława stały się przez najbliższe lata wręcz normą⁸⁷. Koło teatralne odpowiadało zatem na potrzeby szkoły, ochotniczej straży pożarnej, ochronki oraz parafii.

Częste spektakle dawały pretekst do spotkań, a w dalszej perspektywie wpływały na uatrakcyjnienie czasu wolnego⁸⁸. W 1929 r. zaczęto łączyć przedstawienia teatralne nie tylko z wykładami, ale także z projekcjami kinowymi. W sali teatralnej kółka rolniczego odbyło się w Zielone Świątki zebranie członkiń Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, po których miały miejsce pierwsze seanse (*dziś ku wieczorowi pokazy kinowe*)⁸⁹. W niedzielę 26 maja 1929 r. pokaz kinowy odbył się tuż po wieczornicy, która rozpoczęła się o godzinie 18.00. Na wydarzenie zaproszono nie tylko młodzież, ale również osoby starsze⁹⁰. Kolejne takie przedstawienie miało miejsce już 16 czerwca tego samego roku, przed którym wikariusz ks. Stanisław Żeliwski zapowiedział, że *zachęca się do udziału*⁹¹. Poza dość ogólnymi informacjami nie wiemy, co prezentowano stryszowianom ani jaki przebieg miały wspomniane pokazy.

TEATR „DLA LUDU”

Wieczór grunwaldzki, który zobaczyła w 1910 r. duża grupa stryszowian, wzbudził także pierwsze napięcia i niesnaski między parafianami: *Nieprzyjaciele szkoły i oświaty gniewają się, że się teatr odbywa w szkole i jeden taki rycerz stryszowski, co Żydów bronił w karczmie przeciw egzekutorowi, chodził na skargę do starostwa, ale się z niego wyśmiał*⁹². Skarga, z którą wystąpił dziś nieznanzy z nazwiska stryszowianin,

⁸⁶ *Ibidem*, s. 108-109.

⁸⁷ APS, *Wykaz tematów lekcyjnych ks. Jana Figwera...*, s. 79-80.

⁸⁸ Pracy teatru nie przerywały nawet wakacje. Poza wspomnianymi już wyżej przykładami dość wspomnieć chociażby o odbywających się w lipcu i sierpniu 1926 r. przedstawieniach w kółku, które zwyczajowo wystawiano w okresie letnim o 18.00 lub 19.00. Zob. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, s. 102-104.

⁸⁹ APS, *Wykaz tematów lekcyjnych ks. Jana Figwera*, s. 88.

⁹⁰ *Ibidem*.

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² *Ibidem*.

prześmiewczo i w nawiązaniu do spektaklu nazwany przez proboszcza *rycerzem*, dotyczyła przede wszystkim tego, że po jednym z przedstawień zorganizowano aktorom *Wieczoru grunwaldzkiego* zabawę w szkole. Rzucono nawet kalumnie, jakoby upijano tam dzieci alkoholem. *Jeśli jest po teatrze mała zabawa dla aktorów, to się im to należy za trud – ale tam gorzałki nie piją, jak po karczmach pijacy* – komentował z ambony proboszcz Jan Figwer⁹³. Ataki ze strony mieszkańców nie zraziły aktorów amatorów, bo w sierpniu grali kolejne przedstawienia⁹⁴. Mimo to w siedzibie kółka rolniczego urządzono nową salę teatralną, zapraszając do niej głównie widzów. Tym sposobem teatr przestał być utożsamiany przede wszystkim ze szkołą.

Teatr i jego repertuar wzbudzały także negatywne uczucia, głównie karconych przez proboszcza lokalnych zwolenników Polskiego Stronnictwa Ludowego „Lewica”, a konkretnie sympatyków aktywnego w regionie Józefa Putka. Tymczasem już 28 stycznia 1898 r. działacz ludowy Antoni Styła z Choczni, później członek PSL „Lewica”, podczas posiedzenia sejmiku galicyjskiego wystąpił ze specjalną petycją, popierając prośbę stryszowian o zapomogę na budowę szkoły. Zatem środowisko Styły i Putka przyczyniło się do powstania stryszowskiej jednostki⁹⁵. Wnioskując po wybieranych w Stryszowie dramatach Jadwigi z Zubrzyckich Strokowej, nacechowanych wymową patriotyczną, antyrosyjską i katolicką, można zauważyć, że spektakle tutejszego teatru były krytykowane przez środowisko lewicowe⁹⁶. W niedzielę 5 maja 1918 r. podczas pokazu wspomnianego przedstawienia upamiętniającego rocznicę Konstytucji 3 maja zakłócił jego trwanie brzdęk wybijanej w sali kółka rolniczego szyby. We Wniebowstąpienie Pańskie (9 maja) proboszcz opisał mające wówczas miejsce wydarzenie, które spowodował pijany robotnik kolejowy. *Winę ponosi urząd gminny, że nie wysłał podwójciego lub asesora, aby pilnowali porządku, jak jest przedstawienie w kółku*, konstataował proboszcz⁹⁷. Być może już tego samego dnia kolejne przedstawienie zostało odpowiednio zabezpieczone przez lokalne władze i służby mundurowe (straż pożarną i obywatelską), jednak pierwsze potwierdzenie na to znajdujemy w listopadzie 1918 r.⁹⁸

Nie znamy nazwisk wzmiankowanych przez proboszcza *przeciwników teatru* w Stryszowie, jednak wiadomo, że podzielali poglądy czynnego w okolicy członka

⁹³ *Ibidem*.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 162-163.

⁹⁵ *Sejm galicyjski*, „Kurjer Lwowski”, R. 16, nr 29 (29 I 1898), s. 2.

⁹⁶ M. Mesjasz, *Strokowa Jadwiga z Zubrzyckich (1857-1916)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 44, Warszawa-Kraków 2006-2007, s. 357-359.

⁹⁷ APS, *Wykaz tematów lekcyjnych ks. Jana Figwera*, s. 16-17.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 27.

Polskiego Stronnictwa Ludowego „Lewica” Józefa Putka. Stryszowska grupa była stosunkowo silna w regionie, ponieważ w 1913 r. w „Przyjacielu Ludu” działacze z okręgu kalwaryjskiego, a konkretnie Brodów, Izdebnika, Lanckorony, Harbutowic, Baczyna i Stryszowa *wzywać nie trzeba, bo niejednokrotnie już zadokumentowali, że wszędzie są pierwszymi*⁹⁹. W Choczni, czyli rodzinnej wsi Putka, również od co najmniej 1909 r. działał teatr wiejski, w którego funkcjonowanie Putek był zaangażowany. Członkowie chocheńskiego teatru popierali jednak działania na rzecz gromady, jak chociażby pomagali finansowo straży ogniowej czy dotowali budowę Domu Ludowego. Na ten drugi cel wystawiono nawet sztukę *Chłopi arystokraci* Władysława Ludwika Anczyca, którą zaprezentowano podczas festynu. Jedną z najlepiej ocenionych przez publiczność aktorek była późniejsza żona Józefa Putka – Elżbieta Styłówna. Jak już wspomniałem, chocheński teatr działał w ramach Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, nie zawsze znajdując porozumienie z lokalną szkołą czy parafią, zatem przeciwnie niż w przypadku Stryszowa. Repertuar chocheńskiego teatru koncentrował się w latach 1911-1914 głównie na tematyce chłopskiej. Doświadczenia z chocheńskiego koła zwolennicy PSL „Lewica” starali się implikować w Stryszowie¹⁰⁰.

W 1922 r. w Stryszowie zawiązano Radę Chłopską PSL „Lewica”, w której znalazło się 41 zwolenników tego ugrupowania. Przewodniczącym wybrano Jana Bartkowskiego, zastępcą Marcina Piętonia. Powołana rada była przejawem niezadowolenia z wyników ostatnich wyborów. Mimo iż do Stryszowa przybywali przedstawiciele stronnictw ludowych i *gadali przeciw księżom, to przy wyborach do sejmu ósemka Piastowa [Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piasta”] z dziewiątką księżą szły razem*¹⁰¹. Konflikt między lokalnymi duchownymi a członkami Rady Chłopskiej pogłębiał się, ponieważ 18 stycznia 1922 r. w sejmie ogłoszono interpelację przeciw ks. Janowi Figwerowi, który doprowadził do rozwiązania jednej z orkiestr ludowych, w której działali stryszowscy sympatycy PSL „Lewica”. W kolejnych dwóch numerach „Krytyki” ukazał się także artykuł pt. *Ksiądz czy waryat? Sielanka parafialna w Stryszowie*¹⁰². Członkowie Rady Chłopskiej na łamach „Przyjaciela Ludu” deklarowali:

⁹⁹ *Bacność ludowcy z powiatu wadowickiego!*, „Przyjaciel Ludu: organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, R. 25, nr 5 (26 I 1913), s. 17.

¹⁰⁰ Jednym z chocheńskich aktorów amatorów z tamtego okresu był przysły kierownik szkoły w Stryszowie – Aleksander Widlarz. Zob. P. Malata, *Początki chocheńskiego teatru amatorskiego*, <https://chocznia-kiedys.blogspot.com/search?q=teatr> [dostęp: 8 X 2024]; por. *Z powiatów i gmin*, „Przyjaciel Ludu: organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, R. 26, nr 20 (17 V 1914), s. 6.

¹⁰¹ *Zgromadzenia i organizacja*, „Przyjaciel Ludu: organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, R. 24, nr 24 (11 VI 1922), s. 6.

¹⁰² *Ksiądz czy waryat? Sielanka parafialna w Stryszowie*, „Krytyka”, 1922, cz. 1: nr 5, s. 2; cz. 2: nr 6, s. 4.

*Proboszcz nasz przy wyborach publicznie namawiał, aby na piastowców głosować. Ks. wikary Miętus zakłada zaś stronnictwo Ludu Katolickiego, ale i to nijak nie idzie, bo chłop na tyle głupi nie jest, żeby jeszcze księżom majątki zbijać dopomagał. Posłów księży i piastowców trzeba z sejmu pozwalniać, bo tylko o swoich interesach tam myślą. My też tak przy wyborach zrobimy. Rada Chłopska [ze Stryszowa]*¹⁰³.

W odpowiedzi na zarzuty stawiane ks. Figwerowi naczelnik stacji Wojciech Ziemia, Władysław Ślędziński i kierownik szkoły Aleksander Smidowicz zawiązały stronnictwo w obronie duchownego. Na pierwsze jego zebranie miało przyjść do sali teatralnej Kółka Rolniczego blisko 500 mieszkańców¹⁰⁴.

Od 1922 r. można mówić o jawnym konflikcie dwóch ugrupowań w Stryszowie, które odmiennie rozumiały ideę teatru „dla ludu”. Z czasem koło teatralne zaczęło coraz bardziej odbiegać swoją działalnością od kółka rolniczego. Dnia 27 lutego 1924 r. miała miejsce *bitka w Kółku*¹⁰⁵. We wtorek 9 września 1930 r. *niektórzy panowie radni bardzo wesoło się bawili po posiedzeniu, więc dają zły przykład młodym – z Kółka rolniczego zrobiła się teraz karczma nad czym ja ubolewam*¹⁰⁶. W latach 30. XX w. teatr stał się organizacją, której opiekunem przestało być kółko rolnicze. W związku z tym działał już nie tyle jako „teatr” kółka (nazywany też teatrem ludowym), ile raczej teatr parafialny, którego jedynym opiekunem była parafia pw. św. Jana z Kęt. Teatr działał wówczas pod sztandarem stryszowskiej Akcji Katolickiej „Ognisko”, a konkretnie miejscowego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Mimo to nadal silne było zaangażowanie w działalność teatralną nauczycieli. Teatr nie miał jednak sali widowiskowej. Z inicjatywy proboszcza Jana Figwera i wikariusza Stanisława Żelińskiego już w 1930 r. do kurii przesłano plan budowy gmachu teatralnego przy ówczesnej wikarówce¹⁰⁷. Przyczyną tej inicjatywy była dana w 1928 r. dla kółka rolniczego koncesja na wyszynk piwa. Dotychczasowe miejsce przedstawień nie nadawało się już na salę teatralną, gdzie odgrywano podniosłe przedstawienia i apele młodzieżowych stowarzyszeń. Co więcej, stroje i rekwizyty teatralne (uznawane wówczas za własność „Ogniska”) wystawiono na zewnątrz i *niszczy się praca*

¹⁰³ Zgromadzenia i organizacja, „Przyjaciel Ludu: organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, R. 24, nr 24 (11 VI 1922), s. 6.

¹⁰⁴ *Listy z kraju*, „Głos Narodu”, 15.04.1922, s. 3.

¹⁰⁵ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927*, s. 54-55.

¹⁰⁶ APS, *Wykaz tematów lekcyjnych ks. Jana Figwera*, s. 104.

¹⁰⁷ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, List Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej do Kurii, rkps, sygn. APA 300, brak nr kart.

ofiarna poprzednich przełożonych i członków. Budowie przylegającej do wikarówki sali nie sprzyjała także trudna sytuacja finansowa parafii. Podobną salę mieli budować przedstawiciele młeczarni spółkowej, którzy nie chcieli *kontroli księdza w swej działalności nieraz krzywdzącej członków*. W przededniu drugiej wojny ks. Żeliwski uzyskał potrzebne pozwolenia państwowe i kościelne na budowę magazynu kościelnego i świetlicy. Do dotychczasowego budynku wikarówki miał być dobudowany obiekt o kubaturze zbliżonej do już stojącego.

Warto nadmienić, że w latach 30. XX w. działalność teatralna we wsiach powiatu wadowickiego osłabła. Zaangażowanie wykazywały głównie Kościół i stowarzyszenia katolickie. Inicjatywę w zakresie działalności kulturalnej i oświatowej przejął Związek Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Archidiecezji Krakowskiej. W 1929 r. lokalne grupy młodzieżowe zorganizowały 1466 wykładów (wzrost o ok. 40% w stosunku do roku ubiegłego) i 595 wydarzeń o charakterze teatralnym (*obchodów i teatrów*; wzrost o 11%)¹⁰⁸. Przykładami bliskiej współpracy teatru z Kościołem są nie tylko Stryszów czy Przytkowice, lecz także Zembrzyce. Tamtejszy proboszcz ks. Stanisław Kobyłecki jako działacz społeczny i opiekun młodzieży wraz z siostrami słuźebniczkami zorganizował ochronkę i teatr w Zembrzycach. Zakonnice zajęły się dziećmi, *gdyż ludność tutejsza przeważnie małorolna zajęta rzemiosłem, wyprawą skór [-], a tu droga, konie, wozy, auta – więc nietrudno o wypadek*. W latach 1931-1933 siostry organizowały jasełka, *a mamusie tutejsze miały dużo radości*¹⁰⁹.

ZAKOŃCZENIE

Teatr wiejski w Stryszowie, mimo iż nie był wyjątkiem, stanowi dobre i reprezentatywne studium przypadku, które może posłużyć za przykład i zachętę do dalszych lub podobnych badań z zakresu amatorskiego ruchu teatralnego w Galicji. Koło Teatralne Młodzieży Włosciańskiej kultywowało tradycje teatralne i parateatralne towarzyszące mieszkańcom wsi parafii Stryszów. Ponadto kształtowało pożądaną w społeczeństwie wiejskim postawę, wzorce moralne i wrażliwość teatralną. Brak spektakli był odczuwalny podczas II wojny światowej, bo po latach niewoli znów wrócono do tej formy spędzania czasu. Wskutek zakazu zgromadzeń nie odbywały się spektakle, jednak powstał bardzo interesujący tekst *Szopki gminnej*, którą napisał jeden z urzędników – Kazimierz Porawski, pracujący w Stryszowie od 1941 r.

¹⁰⁸ *Sprawozdanie Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Archidiecezji Krakowskiej: za rok 1929*, Kraków 1930, s. 13.

¹⁰⁹ *Z życia naszych parafij*, „Dzwon Niedzielny”, R. 9, nr 4 (22 I 1933), s. 63.



Il. 3. Ochronka w wikarówce w Stryzowie, lata 40. XX w. (fot. archiwum państwa Sitarz).

Z uwagi na niebywale miejscowy charakter i osobę autora jako człowieka zaangażowanego w działalność teatralną w Wadowicach i Krakowie w aneksie zamieszczam treść wspomnianej szopki¹¹⁰.

Pierwsze przedstawienie w powojennej Polsce odbyło się w dawnej sali teatralnej kółka rolniczego. Miało miejsce po majowym nabożeństwie dnia 10 maja 1945 r. Nie wiemy jednak nic więcej o jego tematyce czy aktorach¹¹¹. Teatr po wyzwoleniu nie działał już tak prężnie, jak w latach 1907-1939. Niemniej jednak każdego roku odbywało się przedstawienie. W sierpniu 1946 r. aktorzy z kółka teatralnego występowali z nowym repertuarem o godzinie 13.00 dla dzieci, zaś o 17.00 dla dorosłych. Wartością dodaną, przyciągającą ludzi do sali teatralnej kółka było to, że podczas przedstawienia można było zapisać dzieci do szkoły¹¹². W 1947 r. zaczął działać jeszcze teatr prowadzony przez siostry szarytki, którego aktorzy byli podopiecznymi zakonnicy przebywającymi w ochronce stryżowskiej (il. 3). Pierwszy spektakl

tego zespołu odbył się 27 lipca 1947 r., zaś dedykowany był przede wszystkim dzieciom, które zalecał posłać do budynku ochronki stryżowski proboszcz¹¹³. Nie przeszkadzało to jednak w działalności kółka teatralnego, które swoją kolejną premierę przygotowało w styczniu 1948 r., zapraszając 2 lutego na przedstawienie starszych, zaś 7 lutego na godzinę 14.00 dzieci, również te z ochronki¹¹⁴. Mgliste okazują się kolejne dekady. W latach 60. i 70. XX w. organizowano w sali teatralnej kółka rolniczego jasełka, jednak nie ma żadnej wiadomości o innych przedstawieniach stryżowskich zespołów teatralnych. Fenomen stryżowskiego kółka zasada się na tym, że do czasów współczesnych znajduje ono swoją kontynuację, zatem (mimo przerw) dziedzictwo to trwa i jest kultywowane przez lokalną społeczność¹¹⁵.

¹¹⁰ Poświęcono mu wystawę pt. *Trzy teatry Kazimierza Porawskiego*, zorganizowaną w Muzeum Miejskim w Wadowicach.

¹¹¹ *Po majowym nabożeństwie przedstawienie w sali Kółka Rolniczego*. Zob. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1944-1948*, sygn. IV.6, s. 20.

¹¹² *Ibidem*, s. 53.

¹¹³ *Ibidem*, s. 75.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 84.

¹¹⁵ Mowa o Teatrze Młodych im. Rudolfa Warzechy. Zob. <https://teatrmlydychstryz.wixsite.com/teatr> [dostęp: 3 XII 2024].

Aneks

Kazimierz Porawski

SZOPKA GMINNA

[XII 1941]

Oryginał: Archiwum Państwa Porawskich, maszynopis, brak sygnatury

Druk: brak

Wzmiankowanie: brak

[s. 1]

Szopka szopce nie jest równa
A sentencja w tym jest główna,
Aby gminę tę niewinną
Raz zamienić w szopkę gminną!

W każdej szopce są aniołki –
Wół, barany – czy osiołki –
I stworzenia wszego mrowie
Ot, na przykład, jak w Stryzowie!

Gdy jest ósma /choć na stare/¹¹⁶
W szopce błyszczy światło szare –
Tam cię czeka w wielkiej złości
Znana... lista obecności!

Podział pracy /patrz w instrukcji/
W terminowej wciąż obstrukcji –
A w precyzji tej jest zbawczy
Nasz – dziennik podawczy!

Osiółkowi w żłoby dano
W jednym¹¹⁷ przemiał, w drugim siano.

¹¹⁶ Po zmianie czasu na zimowy.

¹¹⁷ Cytat z komedii *Pan Jowialski* Aleksandra hr. Fredry.

Przemiał „złoty” na frasunki
Sianem jego są meldunki!¹¹⁸

[s. 3]

Ojciec gminy¹¹⁹ zawsze słodki
Rok naprawia już wychodki!
Urzędnicy robią lament,
Że to przykry apartament!¹²⁰

Likwidator – gryzi-piórko¹²¹
Ma za długie trochę biurko,
Lecz go broni przed motłochem,
Gdy ma kłótnię z panem Włochem!¹²²

Na kasjerkę los się wali
Z tym mieszkaniem u Gębali¹²³ –
Choć jej gminna kuchnia służy,
Lecz się bardzo z pieca kurzy!

Rachmistrz w budżet zapatrzony
Znalazł się przy boku... żony!
Widać z jego dobrej miny,
Że mu służą też cytryny!

Praktykantek dwa bliźniaczki
Ciągle pieką tylko raczki!
Biedne sądzą ich mamusie
Że w tej gminie oprą złu się!

¹¹⁸ Prawdopodobnie mowa o sekretarzu w gminie – majorze w stanie spoczynku Henryku Tomowiczu. Wiele danych ustaliłem na podstawie zbioru Akta gminy Stryśzów, zob. Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku Białej, sygn. 13/409/0. Niestety nie wszystkie osoby udało się rozpoznać.

¹¹⁹ Mowa o wójcie Leonardzie Wądołnym, który w 1942 r. został aresztowany i zginął w KL Auschwitz-Birkenau.

¹²⁰ Wspomniany remont budynku gminnego i budowa znajdującej się koło niego toalety („sławojki”) w związku z budową nowej remizy strażackiej.

¹²¹ Likwidatorem był wówczas wzmiankowany przez autora szopki pan Żurek.

¹²² Władysław Włoch był partnerem rozwiedzionej Anny z Łubieńskich Bieniewskiej. Zarządzał do 1942 r. majątkiem dworskim w Stryśzowie.

¹²³ Mieszkała u Michała Gębali.

Druga para bez rozmachu
Pełni służbę w gminnym gmachu.
Rezultaty prac jej duże,
Bo jest zimno i są kurze!

[s. 5]

Czasem Wikta z wielką gębą
Znęca się nad panem Ziębą¹²⁴,
Że nie ufa jej dziewicy
Dawać klucze od piwnicy!

Tadziu też nie w ciemę bity
Krzyknie „Smoku jadowity” –
Twa dziewiczość niedorzeczna,
A w piwnicyś niebezpieczna!

Nie jest równa szopka szopce,
Lecz będziemy wtedy w kropce,
Jeśli według władzy sądu
Wezmą bydło do przeglądu.

[s. 7]

ORGANIZACJA PRACY

Wójt¹²⁵.

Co sobotę albo częściej –
/To zależy jak się szczęści/
Masło, ser i ogon świński
Do Krakowa pcha Irzyński!

Istny żywot pędzi mrówki –
Co dzień chodzi do Dąbrówki,
A dla swojej połowicy
Ciągnie też do Łękawicy.

¹²⁴ Albo Wojciech, albo Tadeusz Zięba (*vel* Ziembra).

¹²⁵ Leonard Wądolny został wysiedlony z rodzinnego Mucharza. Zamieszkał na terytorium Dąbrówki.

Na plebanii żywot święty
Przerwały mu kontyngenty,
Za tych zboża dane worki
Stracił biedak podwieczorki!¹²⁶

Pleban w złość popadł okrutną
I gosposi¹²⁷ mówkę utnął,
W rezultacie Wójt jak łupka
Z plebańskiego wypadł żłóbka!

Teraz musi zębów szczątki
/Pomijając tylko piątki/
I mucharskich szczęk zawiasy
Psuć na bydle czwartej klasy!

[s. 9]

Sekretarz¹²⁸.
Tak jak pszczoły lubią kwiatki,
Kiedy miodu już ostatki –
Tak sekretarz z groźną miną
Przesiąkł cały naszą gminą!

Kiedy do snu spać się kładzie –
Myśli już o marmoladzie –
W snach go męczą świece, proszki
I ten cukru rozdział gorzki!

Rano praca mu już zbrzydła
A tu czeka rozdział mydła –
Całkiem biorą go zaś diabli,
Gdy mu worek mąki skradli!

¹²⁶ Wspomniany zatarg między wójtem a ks. Stanisławem Żeliwskim, proboszczem stryszowskim. Powodem były kontyngenty z drewna opałowego i grubego o wartości 300 zł na rok, od których wydawania wzbraniał się proboszcz, twierdząc, że las plebański był w dużej mierze wycięty.

¹²⁷ Hanna Śliwińska.

¹²⁸ Sekretarzem był wówczas Henryk Tomowicz, stryszowianin, stąd nieprzypadkowo pojawia się odniesienie do „rodaków”. Tomowicz był zamilowanym bartnikiem, dlatego jego osobę zasugerowano już na początku nawiązaniem do pracy pszczół i przydziałów żywności.

W wolnych chwilach się rozmarza
Nad... wykazem inwentarza –
Wszelkich dążeń zaś jest kłapa,
Gdy wizytę ma¹²⁹.

Moc kolizyi ma w swej pracy,
Gdy go nabrać chcą rodacy...
A największem jest skaraniem
Kłopot z siódmym przykazaniem!

[s. 11]

Kasjerka.
Tak chciałaby chociaż gwałtem
Rozwieść się już z tym ryczałtem
Lecz wbrew zbożnej swej ochocie
W ryczałtowej grzędzie nocie.

A bez skutku te wciąż gwałty
Nie wpływają na jej kształty
I w tym pracy ciężkim znoju
Ciągłe rosną, choć na łożu!

Ma kucharskie też zdolności
Znane dla kuchennych gości –
A przez nowe swe porządki
Miesiąc psuła nam żołądki!

Referat meldunkowy.
W nieszczęść serca zmiennym losie –
Pogardzony też przez Tosię –
Zaniechawszy płoczej grandy
Zwrócił się do panny Wandy!

¹²⁹ Przypuszczam, że może chodzić o Józefa Kotarbę, sekretarza Polskiego Komitetu Opiekuńczego, odpowiedzialnego za organizację kuchni dla dożywiania najbiedniejszych. Wydaje się to bardzo prawdopodobne, gdyż wydawano tam zupy, kawę i marmolady.

Siedem dni się ciężko trzodzi,
A w niedzielę pięknie łodzi,
Że niewieścich serc wylewy
Można wzmocnić przez cholewy!

Więc wyjazdów tych jest skutek:
Pusta kieszeń – w duszy smutek,
Miłość w sercu wciąż gorąca,
A w domu – nowa służąca!

[s. 13]

Tłumacz.
Pracy ogrom go przytłacza,
Choć miał służyć za tłumacza –
Powód nieszczęść w jednym słowie,
Więc „cherchez la femme”¹³⁰, panowie!

Mała bajeczka, czyli jak sobie mały Jurek
Wyobraża wychów kurek!

Raz u pana Edzia Góry
Rosły sobie gminne kury,
A jak niesie gminna fama
Była także gęsia mama!

Willa Korab¹³¹ wdzięczne stadko
Pomieściła całkiem gładko. –
Żeby jeszcze była świnka –
Tak marzyła p. Halinka!

Więc z zapałem swej natury
Paść poczęła gminne kury,
Lecz, że fach ten u niej płytki
Zdechły kury u Worytki.

¹³⁰ Franc. *Szukajcie kobiety (jeśli nie widać przyczyny jakiejś sprawy)*.

¹³¹ Mieszkała tam m.in. Zofia Korab, nauczycielka.

Tajemnicą zaś zostanie,
Jakie miała gęś konanie.
I tak z marzeń gminnej grupy
Pozostały kurze trupy!

Stąd zaś morał taki płynie,
Że w naturze też coś zginie!
Mieć w żołądku choć trup kury
Lepiej niż w zagrodzie Góry!

[s. 15]

Praktykantki nr 1 i 2.
Kręci główką dość ponętnie
I pracuje bardzo chętnie.
Nie wie nic o bożym świecie,
Kto to taki – chyba wiecie!¹³²

Ma mamusia zmartwień wiele,
Że pracuje też w niedziele,
Ojca także gniew ponosi,
Że nie widzi w domu Tosi!

Zawsze uśmiech ma na ustach,
Często zmienia swoje gusta,
I w powodzeń swoich sznurku
Nie stanęła też na Jurku!

Ma języczek dosyć cięty
I do mężczyzn duże wstręty,
Lecz ta w ząbkach mała dziurka
Sprawia, że uznaje Żurka!¹³³

¹³² Prawdopodobnie chodzi o Irenę z Krzysztoforskich Porawską, żonę autora.

¹³³ Mowa o Antoninie, przyjaciółce Ireny Porawskiej.

[s. 17]

Likwidator.

Bardzo ma kwiecistą mowę
I łysawą nieco głowę,
A w najgłębszej serca skrytce
Czucie ma ku emerytce.

Wielka w nim zaś jest pogarda,
Że przydomek ma Piccarda¹³⁴,
Duże w gminie też ma wpływy,
Bo obcina koniom grzywy.

Raz z podróży do Kalwarii
Worki z mąką mu otwarli –
A złośliwa to powiastka,
Że to była jego „gwiazdka”.

[s. 19]

Sołtysi.

Królowie bez korony w szopce gminnej.

Choć nie ćwierka, a ma wąsy,
Niewrażliwy na czcze dąsy,
Przybył na ten gminny jubel,
Wszystkim znany dobrze Wróbel¹³⁵.

Wychowany – hen – za Lasem
Mądre słowo powie czasem –
Z ortografią ma kłopoty,
Lecz w tej dziurze Trzop to złoty¹³⁶.

¹³⁴ Przezywany tak z uwagi na podobieństwa fizjonomiczne do profesora Augusta Piccarda.

¹³⁵ Jan Wróbel, sołtys Dąbrówki.

¹³⁶ Sołtys Marcówki.

Trzecim królem po porządku,
Co na gminnym tkwi majątku
W interesie ma dwie głowy –
To nasz sołtys Jan Stawowy¹³⁷.

Gdy w gromadzie brakło króla,
Nikt się nad tym nie rozczuła,
I gdzie tylko jaka luka
Ciągnie się do gminy Kruka!¹³⁸

W życiu dużo ma agresji,
Ciągłe przerwy zaś na sesji,
Trzyma go przy życiu pasek –
Chyba wiecie, że to Lasek!¹³⁹

Pod swą władzą ma owieczki,
Nie włączając w nie Janeczki,
W gminną pracę wkłada znojek –
Toli – znany jest nam Gnojek!¹⁴⁰



Wójt Leonard Wądolny (przy biurku, pośrodku)
i stojący za nim sołtysi
(fot. archiwum państwa Porawskich).



Wójt gminy Leonard Wądolny i urzędnicy gminni
w Stryszowie na tle budynku gminnego
(bez praktykantek), maj 1941 r.
(fot. archiwum państwa Porawskich).

¹³⁷ Sołtys Łękawicy.

¹³⁸ Sołtys Leśnicy.

¹³⁹ Wawrzyniec lub Jakub Lasek, sołtys Stryszowa.

¹⁴⁰ Sołtys Stronia.

Bibliografia

Archiwum Parafialne w Stryszowie

Ogłoszenia duszpasterskie (1856-1912) i księga zapowiedzi ślubnych (1864-1904), sygn. IV.1.

Ogłoszenia duszpasterskie 1912-1915/1916, sygn. IV.2.

Ogłoszenia duszpasterskie 1915/1916-1920, sygn. IV.3.

Ogłoszenia duszpasterskie 1920-1921, sygn. IV.4.

Ogłoszenia duszpasterskie 1921-1927, sygn. IV.5.

Ogłoszenia duszpasterskie 1944-1948, sygn. IV.6.

Wykaz tematów lekcyjnych ks. Jana Figwera (1902-1931) i ogłoszenia duszpasterskie (1927-1930), sygn. IV.7.

Zbiór luźnych kart z księgi ogłoszeń 1856-1912, sygn. III.1.10.

Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej

Akta gminy Stryszów, sygn. 13/409/0.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

Teczka parafii Stryszów, sygn. APA 300, brak nr kart.

Archiwum Państwa Sitarzy

Fotografie, brak sygn.

Archiwum Państwa Porawskich

Fotografie, brak sygn.

K. Porawski, *Szopka gminna*, mps, brak sygn.

Prasa

„Die Neue Zeitung”, R. 7, nr 83 (25 III 1914).

„Dziennik Polski”, R. 37, nr 23 (15 I 1904).

„Dziennik Urzędowy ck. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, Lwów 1905.

„Dzwon Niedzielny”, R. 9, nr 4 (22 I 1933).

„Głos Narodu”, 15 IV 1922.

„Krytyka”, 1922, nr 5-6.

„Kurjer Lwowski”, R. 16, nr 29 (29 I 1898).

„Młodzież Polska: pismo katolickich Stowarzyszeń młodzieży polskiej”, R. 1 (1917), nr 11.

„Nowa Reforma”, R. 12, nr 285 (14 XII 1893).

„Nowa Reforma”, R. 17, nr 250 (1 XI 1898).

„Nowa Reforma”, R. 28, nr 354 (5 VIII 1909).

„Piast”, R. 5, nr 9 (4 III 1917).

„Przyjaciel Ludu: organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, R. 24, nr 24 (11 VI 1922).

„Przyjaciel Ludu: organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, R. 25, nr 5 (26 I 1913).

„Przyjaciel Ludu: organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, R. 26, nr 20 (17 V 1914).

„Szkołnictwo. Organ Nauczycieli Ludowych”, R. 9, nr 27 (25 IX 1899).

Wydawnictwa zwarte

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1901, Lwów 1902.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1903, Lwów 1904.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1904, Lwów 1905.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1908, Lwów 1909.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1910, Lwów 1911.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1911, Lwów 1912.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1912, Lwów 1913.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek Rolniczych za rok 1913, Lwów 1914.

Sprawozdanie Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Archidiecezji Krakowskiej: za rok 1926, Kraków 1927.

Sprawozdanie Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Archidiecezji Krakowskiej: za rok 1927, Kraków 1928.

Sprawozdanie Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Archidiecezji Krakowskiej: za rok 1929, Kraków 1930.

Opracowania

Albin J., *Z działalności bibliotek ludowych w Galicji*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 1983, s. 77-102.

Borkowski J., Gurnicz A., *Kółka rolnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.

Grochal A., *Obrzędy doroczne*, w: *Kultura ludowa Górali Kliszczackich*, red. K. Ceklarz, J. Masłowicz, Kraków 2015, s. 313-372.

Gurnicz A., *Kółka rolnicze w Galicji. Studium społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1967.

Ilowski S., *Geneza i powstanie Związku Teatrów i Chórów Włościańskich*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1967, nr 1, s. 148-158.

Ihnatowicz I., *W sprawie zasad publikacji źródeł historycznych z XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczny”, 52, nr 1 (1961), s. 164-172.

Ihnatowicz I., *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 7 (1962), s. 99-124.

Jakubowski H.T., *Amatorski ruch teatralny*, Warszawa 1975.

Jakubowski H.T., *Teatr amatorski na wsi*, Warszawa 1978.

Malata P., *Początki chocheńskiego teatru amatorskiego*, <https://chocznia-kiedys.blogspot.com/search?q=teatr> [dostęp: 8 X 2024].

Mesjasz M., *Strokowa Jadwiga z Zubrzyckich (1857-1916)*, PSB, t. 44, Warszawa–Kraków 2006-2007, s. 357-359.

Płonka M., *Działalność organizacyjna i społeczna ziemianina Franciszka Łubieńskiego*, „Res Gestae”, 2022, t. 14, s. 58-75.

Płonka M., *Serce buduje, gdy miłuje. Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Stryżowie*, Kraków 2024.

Potoczny J., *Oświata dorosłych i popularyzacja wiedzy w plebejskich środowiskach Galicji doby konstytucyjnej (1867-1918), Galicja i jej dziedzictwo*, t. 10, Rzeszów 1998.

Potoczny J., *Rozwój elementarnej oświaty dorosłych w Galicji doby autonomicznej (1867-1918)*, Rzeszów 1988.

- Potoczny J., *Teatry włościańskie w Galicji autonomicznej – geneza powstania, działalność i znaczenie społeczno-kulturowe*, „Kultura, Przemiany, Edukacja”, 2017, t. 5, s. 93-109.
- Stępnowski M., *Towarzystwo, Szkoły Ludowej – jak powstało, co zrobiło i do czego dąży (1891-1911)*, Kraków 1911.
- Strokowa J., *Matka żyje. Obrazek sceniczny z powstania listopadowego*, Kraków 1901.
- Strokowa J., *Rycerze Jadwigi. Obrazek sceniczny dla szkółek i teatrów amatorskich*, Toledo 1913.
- Wybranowski A., *Ze starych wspomnień: silva rerum*, Lwów 1887.
- Zięba J., *Pierwsze próby organizowania i wytyczania kierunków amatorskiej działalności teatralnej na wsi*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1967, nr 1, s. 7-30.

SUMMARY

Activities of the Rural Theatre in Stryszów 1907–1939. Case Study

Rural Theatres were an example of the economic and educational development of Galician Villages at the end of the 19th century and start of the 20th century. Outside of their strictly artistic activities, they had a lot in common with self-help organisations such as fire brigades, dairy and horticultural companies, poultry farmers etc. An example of such activity can be found in Stryszów, where from the second half of the 1890's there was a folk school and an agriculture circle while the parish priests organised a public library. The Stryszów Peasant Youth Theatre Club discussed here was not unique because similar groups operated in other Galician villages. What distinguished it however, was the relatively higher number of premieres each year and the club's continuity. The following article is therefore a case study and an encouragement to undertake similar considerations on the subject of past theatre clubs operating within schools, agricultural groups or “Sokół” groups that were either somewhat forgotten, trivialized or poorly documented. The article, divided into three parts, discusses the first documented years of the rural theatre's existence known from historical sources (1907–1910). The second part talks about the repertoire, methods of organizing performances and the group's pro-social activities. The last part refers to the variously understood “theatre for the people” and the tensions arising from this term between supporters of different political parties in Stryszów.

Keywords: Theatre, Local History, Rural Theatres, Stryszów, Galicia.